

N^o 63.

D. 14. Marca.

WTOREK.

ROK 1826.

KURJER

Warszawski

WSPOMNIENIA.

Przysięga Synów Zyg-
muntą III na wierność
Polszcze 1633.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Dyrekcje szpitalowe Towarzystwa Kredo-
wotowego Ziemskiego już we wszystkich 8
Woiewództwach Królestwa Polskiego, zainstal-
owane zostały.

Królowa *Marja Józefa* Małżonka *Augu-
sta III*, gdy dowiedziała się że jej *Damy*
dworskie nudzą się po ukończonym *Karnawa-
le*, wskazała im sposób przyjemnie i użytecz-
nie przepędzania chwil wieczornych w czasie
Wielkiego postu. W swej obecności kazała
im szukać poszuki dla sierot i skubać szarpie dla
chorych będących w szpitalach *Warszawskich*,
przrzekając swą szczególniejszą łaskę tym
które okażą się najgorliwsiemi w tej pracy
która ożywna stosownie i rozmowami tak
stała się przyjemną dla *Dam* dworskich, iż za-
łowały ukończenia *Postu*, a *Sieroty* i *Szpitale*
w *Wielki Czwartek* odebrały tak znaczny zasi-
łek iak nigdy, będący owocem pracy *ślicznych*
rączek. — J teraz *Szpitale* stolicy a szczególniej
Dzieciątka Jezus bardzo potrzebują *szarpi* dla
chorych, których iest może o 10 razy więcej
niż było za *Augusta III*. Podobna iakmużna
stałaby się najstosowniejszą w ciągu zbliżające-
go się *Wielkiego tygodnia* i zostałaby przy-
jętą z niewymowną wdzięcznością.

w Tych dniach w Kościele *S. Krzyża*, ieden
z tutejszych *Izraelitów* *Młodzian* 23 letni,
przyjął *Chrzest Święty*; Znakomite osoby do-
pełniły *Chrześcijańskiego* obowiązku, towarzy-
sząc temu *S. Obrzędowi* iako *Chrzestni Ro-*

dzice.

Gazeta Berlińska umieściła list pisany z *Ry-
mu*, w którym między innemi czytamy: *Tor-
waldsen* ukończył już konia doskonałej piękno-
ści, należącego do pomnika, który *Xięciu Po-
niałowskiemu*, ma być wystawiony. Dzieło
to iest bez wątpienia najpiękniejsze ze wszy-
stkich dzieł, iakimi się nowsze rzeźbiarstwo
poszczycić może.

Amatorowie *Loterji Liczbowej*, *Numera*
wyszły w czorajszem ciągnięciu, uważają za
rzadkie zdarzenie; wyszła bowiem w każ-
dym z 5ciu numerów *Siódemka*, iako to:
27. 17. 74. 72. 70.

Notatki Podolanina zawierające rozmaite
myśli i maxymy w sposobie *P. Roszfukol*
wyszły z druku, przedają się po zł: 3, w *Księ-
garni A. Brzeziny* przy ulicy *Miodowej*. U-
mieszczamy kilka z tych myśli, wziętych na-
wiasem. — Umrzeć, iestto skończyć życie; za-
cząć żyć, iestto zacząć umierać. — Ze wszystkich
rodzajów głupców, najnieznośniejsi są głupcy
uczeni; najzabawniejsi, głupcy starzy. — Dow-
cip, iestto bardzo ważny artykuł w toalecie ko-
biet. — Poezję, malarstwo, wymowę, i muzy-
kę, widać w spojrzeniu pięknej kobiety. —
Skromny grobowiec, iest najwspanialszym po-
mnikiem dla cnoty. — *Niewiem* czy ten który
nigdy nie czuł miłości, mógł mieć serce praw-
dziwie dobre. — *Najprzykrzejsi* kobiet nie-
przyjaciele, są: w młodości, rozsądek; zwier-
ciadło na starość. — *Więcej*by było uczciwych,

gdyby uczciwość zależała tylko od serca. — Miłość, jest poezją serca; Filozofja, poezją umysłu. — Głupi, może w ten czas jest najgłupszy, kiedy pragnie być rozumnym. — Kto nie umie naśladować, nie potrafi tworzyć. — Zwodnicza niż malarstwo, wymowniejsza niż wymowa, tklivsza niż poezja, szczęśliwsza od nich wszystkich jest muzyka. — Jeśli chcemy utrzymać przyjaźń, nie pokazujmy się nigdy wyższemi nad naszego przyjaciela. — Kokietka, jest to najrzęczniejszy hipokryt, najdumniejszy stworzenie. — Do największych oszustów, należą autorowie książek niby filozoficznych pisanych ciemnym, nadętym, i nieodwikłanym stylem. — Teatr tę walną przynosi korzyść, że bez długiego czasu, i bez szkody osobistej, uczy dokładnie poznawać ludzi. — Autor robiący bogate i piękne wydanie niekzemnej książki, jest właśnie w położeniu brzydkiej kokietki, która mniema że upiękni swoją szpetną twarz strojąc ją w kwiaty i perły. — Najrzadsza rzecz w naturze, jest to człowiek bez przesądu. — Śmierć bogacza, staie się zmartwychwstaniem jego ubogich sukcesorów. — Można być głupim przez samo przyzwyczajenie się.

z Petersburga.

Minister *Duński* Jenerał Hr: *Blume* miał zaszczyt złożyć N. PANU, w imieniu swego Króla, order *Słonia*. — Radca Stanu Gubernator *Wołyński Andrzejkowicz*, najlaskawiej mianowany Rzeczywistym Radcą Stanu. — w *Gazetach Petersburgskich* umieszczono całkowity Program ceremonjału przy obrzędzie prowadzenia zwłok N. Cesarza i Króla *ALEXANDRA*, przez stołeczne miasto *Moskwę*; umieszczamy treść tego programu. Cały orszak był podzielony na 10 oddziałów, na czele każdego oddziału iechał konno Mistrz obrzędów. w Pierwszych 4 oddziałach niesiono chorągwie, z herbami wszelkich prowincji należących do

państwa *Rossyjskiego*, za każdą chorągwią prowadzono konia, w 5tym oddziale niesiono Tarcze herbowe, w 6tym szły rozmaite władze, w 7mym Uniwersytet, wydziały szkolne, Marszałek *Gruberski* i inne władze, w ddziale 8ym wyższe władze i Senat, w 9tym *Heroldowie* i oddział wojska.

Następnie niesiono na wozgłowiach *Ordery* zagraniczne, których ś: p: Cesarz i Król był Kawalerem, iako to: *Wejmarski, Badeński, 2 Wirtemberskie, 2 Szwedzkie, Sardyński, 3 Pruskie, 3 Portugalskie, Niderlandzki, 3 Neapolitańskie, Angielski, 3 Francuzkie, Hiszpański, Duński, Bawarski i Austrjacki*. Następnie niesiono *Ordery Polskie i Rossyjskie*, to iest: *S. Stanisława, Orła białego, Medal z r. 1812, S. Anny, S. Włodzimierza, S. Jerzego, S. Alexandra Newskiego, i S. Andrzeja*. Również na wozgłowach niesiono *Koronę Gruzińską, Taurycką, Sybirską, Polską, Astrachańską, Kazańską, Jabłko Państwa, Berło i Koronę Cesarzką*. Poczem następowało *Duchowieństwo z świecami, krzyżami i oltarzami, Biskupi i Arcybiskupi*. Wóz żałobny ciągniony 8 koniami, a u nim *Trumna* okryta lamą złotą. Za trumną postępował nader liczny orszak osób znakomych i Dworzan. Lud w niezmiernej liczbie zebrany, napełniał wszystkie ulice, okna, dachy, wszyscy w głębokiem milczeniu zalewali się łzami po utracie najmiłościwszego Monarchy, ojca i dobroczyńcy!

ROZMAITOŚCI.

Słychać że nastąpiły niesnaski między *Baszami Ibrahimem, Kapudanem i Reszydem* pochodzące z zawiści którą czują wszyscy 3, wzajemnie. — z *Giełdy Londyńskiej* ciągle są bardzo smutne wiadomości, może nigdy interessa *Kupieckie* nie były w tak smutnym stanie. *Kredyt* co raz bardziej upada, a ustawiczne bar-

kructwa staia się zguba tysięcy rodzin. Cena kawy, indygo, cukru, bawełny etc: upada, nawet drzewo i cynk iuz niemaia pokupu. — Uniwersytet w *Leodjum* dotkliwaa ponioł stratę przez zgon tamecznego Professora *Ehama*. — Według życzenia rządu *Badeńskiego* zmniejszono w sasiedzkim Kantonie *Szwajcarskim* *Zurich*, podwyższonę cło na wprowadzenie Wina *Badeńskiego* do tegoż Kantonu, według dawniej taryffy, toż samo uczynił rząd *Badeński*. — Według odebranej wiadomości z *Rzymu* było nadwyzczajne wstrzęśnienie ziemi w mieście *Potenza* i w gminie *Tito*, przez co tameczni mieszkańcy znaczne ponieśli szkody. Do d. 29 Stycznia były w tej okolicy dotkliwie zimna i częste deszcze, od tego zaś dnia w każdym dniu dało się czuć cieplejsze powietrze, tak dalece, iż d. 1 z. m. nagle ciepło stało się nieznośne, gdy istotnie parno być zaczęła; tegoż dnia o godzinie 3 po południu wstrzęsła się nagle ziemia, co trwało od strony północnej ku południowej przeszło przez 20 sekund, wstrzęsła się ieszcze 2 razy ziemia, co razem trwało pół godziny. Gmina *Tito* najbardziej ucierpiała; albowiem 60 domów iest zupełnie zburzonych a wiele innych, niemniej Kościół parafjalny grozą zapadnięciem się w każdej chwili, 7miu ludzi utraciło życie, a kilkadziesiąt zostało bardzo ranionych. w Mieście *Patenza* niema żadnego domu któryby nie był uszkodzony, mury Kościoła katedralnego a mianowicie dzwonicy znacznie się rozstąpiły, w tem mieście staraia się najbardziej wyporządzić iak najspieszniej pałac Biskupa i Szpital, które grozą zapadnięciem. — Donoszą z *Ameryki Północnej*, iż d. 16 Stycznia wieczorem, chciano iuz 2 razy spalić miasto *Szarleton*, ogień który iuz był się wszczął w kilku miejscach został szczęśliwie ugaszony. — *Xże Borglje, Par Francji*, dał do składki dla rodziny *Jen: Foa*, 1000

fr. — Przesłano w podarunku Xciu *Orleańskie muz Grecji* Topor, którym dowodca *Greek Nikitas Turkoiadem* zwany, położył na miejscu w iednej tylko bitwie 150 *Turków*, przez co ramie tak nadwerezyl, iż rękę przez długi czas na chustce nosić był przymuszony. — *Gazeta Tuluzy* doñosi z tamecznej okolicy, że wiele osób chorowitych udało się przez Arcybiskupa Kardynała *Klermont Toner*, do Xcia *Hohenloe*, który przysłał odpowiedź Kardynałowi, iż d. 2 i 3 b. m. o godzinie 9tej zrana za tych chorych modlić się będzie. — Dnia 26 z. m. nioś chłopiec dla swojego pana przez most Królewski, worek z pieniędzmi, w którym znajdowało się 9,000 fr. Będąc ciężarem zmordowany, stanął przy poręczy mostu i sparł na niej worek, żeby nieco odpocząć; w tem wysuwa się ciężar z zemdlnych rąk chłopczyny i wpada w głąb *Sekwany*. w Pobliskości będący pływacz, widząc rozpaczaiącego chłopca, wpadaia niebawnie w głąb *Sekwany* i wydobyli zamiast worka z pieniędzmi, skrzyneczkę żelazną, w której się znajdowało 200 ludorów, z r. 1784; zostawwszy znalezoną skrzynkę na moście, puścili się drugi raz w rzekę i wydobyli koniec szczęśliwie worek, który nietylko oddali strapionemu chłopczynie, ale nadto po podziale znalezionych pieniędzy w skrzynce, dali mu ieszcze 2 ludory za ucierpiane zmartwienie. — Angielski podróżny *Fraser* opowiada na stepuiacą anegdotę: Znany w Europie Posel Percki *Mirza Abdul Hussein Chan*, wraciac z poselstwa odbytego do *Angliji*, zabrał z sobą nietylko podarunki, ale także mnóstwo towarów, które w *Angliji* na własną spekulację zakupił i iako posel bez opłaty cła do *Persji* wprowadził. Chcąc zarazem oszczędzić kosztów ich przewozu, obładować kazał niemi muły, które podarunki dzwigaly. *Szach* dowiedziawszy się o tem potajemnie, kazał mu

z sobą wyjechać na polowanie, a tym czasem podarunki wraz z towarami odebrane i w skarbcu złożone zostały przez urzędników dworskich.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Lasocki Daniel Oby: z Plockiego. — Kadłubski Feliks Oby: z Plockiego. — Kratler Leopold Sekre: z Petersburga. — Pisarzewski Józef Oby: z Mławskiego. — Wysiekirski Sędzia z Lublina. — Klam Pulkownik z Petersburga. — Ciszewski Marjan Ob: z Lipnowskiego. — Szepietowski Poseł z Mazur. — Zamojski Andrż: Hr: z Jadowa. — Bartolomej Jenerał z Dubna. — Ossoliński Kajemtan Hra: z Radziejewic. — Rogowicz Jan Oby: z Kalisza.

DONIESIENIA.

Sąd Policji Prostej Powiatu Łomżyńskiego

Podaje do wiadomości Publicznej, iż znalezione 2 Klazze w Gminie Jakać. Powiecie tutejszym jako to: jedna jasno gniada, na łbie lysa lat 3, 2ga ciemno gniada bez odmiany lat 10 mająca, do Sądu tutejszego przystawione, dotąd żadnego niemają właściciela, koby takowych opisanych Klazze był właścicielem ma się zgłosić do Sądu tutejszego w przeciągu tygodni 6 od daty ogłoszenia do wiadomości publicznej podanego i tytuł własności udowodnić, gdyż przeciwnym razie na rzecz Skarbu publicznego w sposobie przez prawo dozwolonym sprzedane zostaną. — Łomża d: 22 Lutego 1826. — Wąsowicz Podsedek. — A. Grekowski.

Onegdaj wieczorem, iadący z Pragi do Warszawy zgubił Pulares zerwony skurzany, w którym były 2 Listy, oraz rachunek podróży i notatki sprawunków. Uprasza się o oddanie do Szwajara Hotelu Polskiego za nagrodą.

Podaje się do wiadomości, iż są do sprzedania Topole (cukrowe zwane) w znacznej ilości, sztuka od 8 do 11 łokci po złp: 3, od 5 do 8 łokci, sztuka po złp: 2, zaś od 3 do 5 łokci sztuka po złp: 1 i gr: 10; gdyby kto takowe życzył nabyć, ma się udać do W. Colin w Hotelu Podlaskim.

Przy ulicy Bugaj pod Nr 2601 są do sprzedania Belki iesionowe sztuk 56, długości 13 łokci, grubości od 5 cali do 7, szerokości od 15 do 18 mające.

Ogród fruktowy wraz z grantem, przy ulicy Fawory pod Nr 1987 od Wielkiej Nocy r.b. do najećcia, do którego może być 2 stancji i piwnica. Wiadomość w tymże domu u właściciela.

Kto znalazł Książkę Szyngarską od piwa, wydana

dla JPani Garbileskiej; niech raczy oddać pod Nr 2674 przy ulicy Bednarskiej za nadgradą.

Kto sobie życzy w stolicy Nauczyciela domowego dla Dzieci, zainformować się może u W. X. Szelewskiego Professora w Kollegjum XX. Piłarów

Podaje się do publicznej wiadomości, że w d. 16 m. i r.b. o godz: 9 zrana w Warsz; przy ulicy Nowy - Świat pod Nr 1315 odbędzie się sprzedaż publiczna prawnie zajętych rnehomości jako to: Słolów, Łózek, Szaf, Lanształtów za gotowe pieniądze.

Nepomucen Chmieleński. K. S.

Uwładmiamią Szanow: Publi: jako nowo przybyli z Holandji wcale ze świeżemi Towarami, to jest: z Cybulą kwiatową w różnych gatunkach, Goździków, gatun: 100, Rózy gatun: 36; iako też Drzewek owocowych, Gruszek, Jablek, Sliwek, Wiśni, Winogron, Moreli, maia i inne różne owocowe drzewka, i nasiona warzywne które przyrzekają za pomierną cenę spuścić; mieszkaiają przy ulicy Bielańskiej Nr 603 w Hotelu Lipskim. Bracia J. G. Dirr.

D. G. Wittge handel Win i Korzenny przy ulicy Długiej pod Nr 489 utrzymujący, dostał wczorajszą Poczta transport świeżych Ostrog.

Dobra Dziedziczne Szlacheckie o mil 2 i pół od Warszawy, czyli 2 godzin iadzy, na trakcie Krakowskim, gdzie w r. 1827 w kontynuacji droga Szose wiorst 3 robiona będzie, włok Chełmiń: przeszło 100 mające, Boru włok Chełmiń: 30, Karczem na trakcie 2, w Wioskach 4, z Folwarkiem i 2ma zarobnemi Wioskami o koło 30 Gospodarzy rolniczych z załogami Dworskimi, Browar, Gorzelnia, Cegielnie, Młyn o 2ch kamieniach na rzecę, Sadzawek 2 mające, są zwolnej ręki do sprzedania z kondycjami nader korzystnemi; wiadomość u W. Buczynskiego Patroua Tryb, Cywil; przy ulicy Długiej Nr 550.

Pod Nr 2243 przy ulicy Nalewki, Dworek z 12 Jzłami i Oficynką murowaną, z Jzłami 4 o iednym pięttrze, podwórka wielkie z Ogrodem i drzewami fruktowemi, Wozownią, Komorkami na drzewo i Sklepem, z Jzł, Piwnicą na Szynek od frontu; jest do sprzedania z wolnej ręki; wiadomość tamże.

w Województwie Sandomierskiem, w Obwo: Opoczyńskim, w Kluczu Zborzenna dziedzicznych Dobrach JW. z Hra; Szydłoskich Jenerałowej Mallefkiej, są różne Folwarki do wypuszczenia w dzierżawę od Sgo Jana r.b. położone od Pilicy mil 3, użyteczne są do chowu Owiec. Życzący takowych, raczą się udać na miejsce do Rządcy tychże Dóbr.